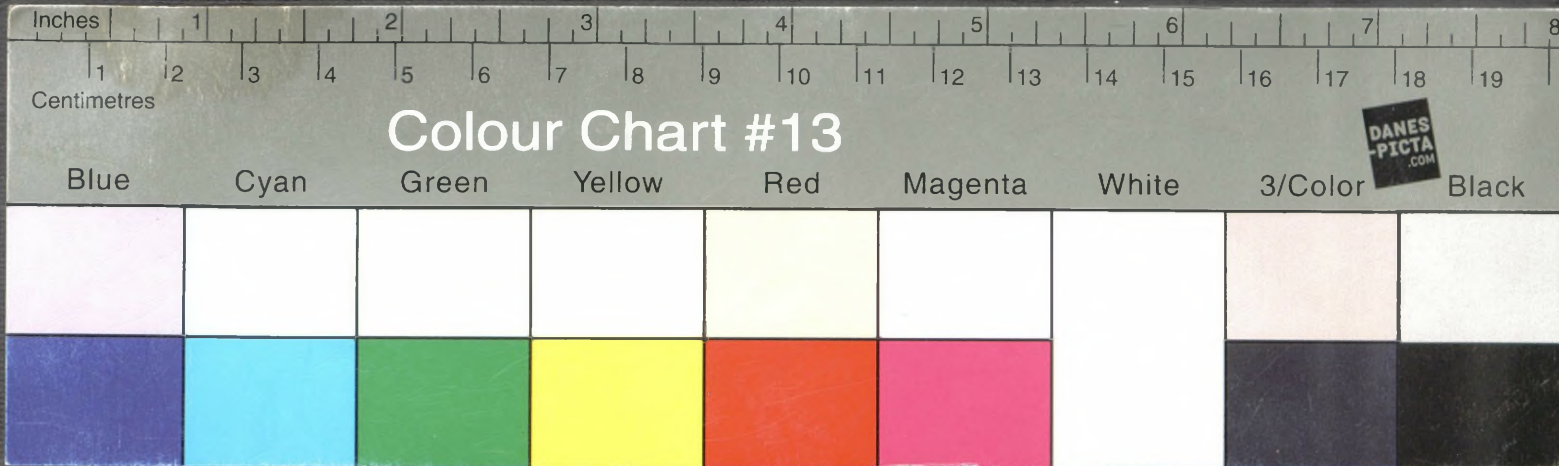




BIBLIOTECZKA LICEALNA Nr 4

PAWLUK M. mgr.

MIASTA
^w
POLSCE

WYDAWNICTWO

KSIEGARNIA ST. MALINOWSKIEGO
LWÓW, ULICA BATOREGO L. 2



BIBLIOTECZKA LICEALNA Nr 4

PAWLUK M. mgr.

MIASTA
w
POLSCE

WYDAWNICTWO

KSIEGARNIA ST. MALINOWSKIEGO
LWÓW, ULICA BATOREGO L. 2

BIBLIOTECZKA LICEALNA

Nr 4

ZAGADNIENIA ŻYCIA WSPÓŁCZESNEGO

PAWLUK M. mgr.

MIASTA
W
POLSCIE

Kochanemu przyjacielowi

Janek. Pawluk

We Lwowie 3. II. 1938.

WYDAWNICTWO KSIĘGARNI ST. MALINOWSKIEGO
LWÓW, BATOREGO 2

93/438/09



Czcionkami Lwow. Drukarni Nowoczesnej, Pasaż Mikolascha

I

JAK POWSTAWAŁY MIASTA

Jak w ciągu ubiegłych wieków miasta odegrały wielką rolę w rozwoju cywilizacji świata, poszczególnych państw i narodów, tak w obecnej dobie wywierają one wybitny wpływ na całokształt życia gospodarczego i dalszy rozwój kultury. Jako ośrodki większych skupień ludzkich, zbiorową dynamiką swojej siły twórczej, nagromadzoną w tysiącach mózgów ich mieszkańców, w ich energii i sprawności fizycznej, wywierają miasta nowoczesne głęboki wpływ na ukształtowanie stosunków gospodarczych i kulturalnych kraju. Ten wybitny wpływ ośrodków miejskich zaznacza się też na układzie form współżycia ludzi i na nowoczesnych urządzeniach społecznych. Miasta współczesne są nie tylko ogniskami, w których skupia się życie gospodarcze i kulturalne narodu, ale też są ogniskami życia politycznego państw, wykuwającymi ich formy ustrojowe.

Życie miasta nowoczesnego, to nie zamknięta murami obronnymi osada, zamykająca interesy pewnej grupy ludzi, odrębnymi prawami rządzących się,

ale żywy twór, związany nierozłącznie z całym krajem i społeczeństwem, do którego przynależy. Miasto dzisiejsze, to „soczewka ześrodkowująca wszystkie rezultaty gospodarczej działalności człowieka, jego kultury i społecznych stosunków“.

Już zewnętrzny wygląd współczesnego miasta, sposób rozbudowy i stopień rozwoju urządzeń komunalnych, będący wyrazem treści jego życia, często i wielu wieków mówi o poziomie kultury mieszkańców danego kraju, o charakterze ich, obyczajach i upodobaniach oraz o jego stanie gospodarczym i odwrotnie.

Wielki wpływ miasta na życie kulturalne i gospodarcze całego kraju, nie jest jednak zjawiskiem wyłącznie nowszych czasów, już bowiem historia Grecji, Rzymu i innych państw wskazuje, czym były miasta w starożytności dla kraju i jak silne było ich promieniowanie na zewnątrz. Kultura i bogactwo starożytnej Grecji, to zdobycze jej miast, wynik przedsiębiorczości ich mieszkańców i dynamiki życia zbiorowego w miastach.

Inaczej kształtował się na ogół stosunek miast średniowiecza do kraju wzgl. państwa, jakkolwiek i w tych czasach oraz im najbliższych, miasta były kuźnią myśli ludzkiej, która w końcu przenikła na zewnątrz przez zamknięte bramy i otaczające je mury obronne.

Nie wszystkie jednak miasta współczesne mają tę samą prężność i tę samą siłę promieniowania, jak

również nie wszystkie spełniają jednakową rolę we współczesnym życiu społeczno-gospodarczym i kulturalnym, a także politycznym. Nie wszystkie też miasta dzisiejsze mają warunki miast przyszłości i szerokie możliwości dalszego rozwoju. Wiele przyczyn na to się składa i różne są czynniki wpływające na układ stosunków kształtujących życie miasta i nadających mu pewien charakter. Życie współczesne i historia życia miast w dawnych latach, wskazują na rozliczne przykłady rozwoju i upadku miast, zależnie od tego, w jakich warunkach i z jakich przyczyn one powstały oraz dla jakich celów. Są osiedla, które już tylko z nazwy i śladów dawnego życia są miastami wzgl. miasteczkami i przeciwnie, spotykamy osiedla mające wszelkie cechy miasta, nie posiadające jednak ustroju miejskiego. Dowodzi to także o zależności i organicznego związania poszczególnych ośrodków życia z całokształtem współczesnego życia społecznego i wzajemnego oddziaływania na siebie.

Współczesna nauka, sięgająca początkami swymi ubiegłych wieków, żywo zajmuje się badaniem istoty i warunków życia miast, genezą ich powstania oraz klasyfikacją. Zagadnienie osadnicze jest przedmiotem badań zarówno ze stanowiska nauk ekonomicznych i socjologicznych, jak historycznych i geograficznych.

W tworzeniu się i rozwoju osad ludzkich różniamy dwa główne i zasadnicze typy; osady wiejskie i miejskie, odróżniające się między sobą zatru-

dnieniem mieszkańców i rodzajem swoich funkcji oraz organizacją ustrojową.

W starożytności jak np. w Grecji, powszechnym zjawiskiem było powstawanie miast z przekształcenia się osiedli wiejskich, zarówno pod wpływem wewnętrznych, jak i zewnętrznych czynników. Decydującym jednak momentem powstawania i rozwoju tych miast, obok wewnętrznej potrzeby tworzenia centrów wymiany wytworzonych dóbr, w miarę postępu kultury i różniczkowania się zajęć miejscowej ludności, było położenie osiedli, sprzyjające wymianie tych dóbr z innymi ludami. Ze względu więc na dogodność położenia, wybrzeża morza śródziemnego stały się, z rozwojem komunikacji nawigacyjnej, terenem powstawania rozlicznych miast.

Miały one przeważnie charakter miast handlowych, zajęciem bowiem przeważnej części ich mieszkańców był handel, któremu zawdzięczały zresztą głównie swój rozwój.

Powstałe w epoce podbojów i panowania Rzymian nad ówczesnym światem, rzymskie obozy warowne, stały się zaczątkiem miast owych czasów. Obozy te, kształtu czworoboku, obejmowały terytorium zamknięte wałami i fosami, do którego prowadziły cztery bramy. Wewnątrz, naprzeciw bramy głównej, w centralnym punkcie czworoboku, znajdował się namiot wodza, oddzielony wolną przestrzenią od pomieszczeń żołnierzy. Tak miał wyglądać legendarny Rzym za czasów Romulusa, otoczony później

murem oraz wszystkie miasta łatyńskie i etruskie, otoczone murami, z zamkiem w środku.

Miasta rzymskie — municipia — z obozów tych powstałe, wytworzyły urzędy i instytucje, które przeważna część uczonych, reprezentujących tzw. rzymską teorię, uważa za źródło urzędów miast średniowiecza. Uważają oni średniowieczną gminę miejską za kontynuację rzymskich municipiów, które przetrwawszy najazdy germańskie, odrodziły się w nich.

Municipium rzymskie nie obejmowało samego tylko miasta i jego mieszkańców (*cives*), ale także należąca do niego, wokół murów położoną przestrzeń w promieniu jednej mili, zamieszkałą przez ludność podlegającą wprawdzie władzom miejskim, ale na gorszych prawach niż tamci i terytorium zamieszkałe przez ludność wiejską, zorganizowaną w wioski i zamki (*pagi*), którymi zarządzili „*magistri*“ lub „*curatores pagorum*“.

Wytworzone w municipiach urzędy przemysłowo-handlowe, centra handlowe, dawne targi dzienne i tygodniowe, oraz korporacje rzemieślnicze, przetrwały, wedle wspomnianych teorii, najazdy barbarzyńskie i z pewnym tylko uszczupleniem przeszły w okresie odrodzenia narodowo-gospodarczego Włoch do komun włoskich (miast).

Na powstanie komun włoskich średniowiecza, złożyły się, jako główne czynniki: właściwa podstawa, a więc miasto ze swoimi urządzeniami, system

feudalny, kościół i jego organizacja, i odrodzenie narodowo-gospodarcze.

Przedstawiciele odmiennych poglądów, widzą w gminie miejskiej średniowiecznej zupełnie nową i wyłączny twór średniowiecza, jako nową instytucję, wyrosłą z zamykania do wolności, jakim odznaczać się miały ludy germańskie, które przyniosły ją na ziemie włoskie. Ostatnio jednak w poglądach tych następują zmiany i już nawet niemieckie powagi naukowe przychylają się ku rzymskiej teorii.

Średniowieczne miasta Włoch, ojczyźnie miast, na których urządzeniach (jakoteż na urządzeniach miast flandryjskich), zarówno zewnętrznych, jak i wewnętrznych wzorowały się miasta całej Europy, rządziły się autonomicznie, zależały jednak od cesarza, biskupów lub hrabiów. Zależność ta istniała tylko teoretycznie, były one bowiem na ogół jak gdyby zamkniętymi w swych murach warownych państewkami. Już w XI wieku widzimy niektóre miasta żyjące własnym życiem (Florencja, Mediolan, Wenecja i in.). Miasta te prowadzą wojny i samodzielnie zawierają pokój oraz zaczepno-odporne przymierza.

Tę faktyczną niezależność zawdzięczały miasta włoskie przede wszystkim bogactwu mieszczaństwa i temu, że każdy mieszczanin obowiązany był do służby wojskowej. Miały więc miasta swoje siły zbrojne.

Odrębny charakter autonomii miały np. miasta starożytnej Grecji, które były właściwie małymi

państwami, posiadającymi takie atrybuty władzy państwowej, jak wojsko, własna moneta i własna polityka zagraniczna.

Miasta włoskie więc nie miały pełni władzy suwerennej, a tylko autonomię, stworzoną po walkach stanowych i wewnętrznych rewolucjach mieszczaństwa, dążącego do rządzenia się własnymi prawami, przy wykorzystaniu przez nie walk papieżstwa z cesarstwem oraz trudnych często warunków finansowych swoich panów, od których za pomoc pieniężną uzyskują autonomię, prawa sądowe a także i polityczne.

Wyrazem autonomii miast włoskich XI wieku był wybierany na rok konsulat. Konsulowie wybierani byli spośród trzech ówczesnych stanów, przy czym jednak prawa stanu trzeciego (populus) przeważnie były ograniczone do wyboru mniejszej liczby swoich przedstawicieli. Z czasem zdobywa ten stan po ostrych walkach, szersze prawa, a nawet z końcem XII i początkiem XIII wieku zyskał przewagę nad obydwoma dotychczas uprzywilejowanymi stanami.

Z końcem XII wieku wolność miast włoskich, po wielkich walkach cesarza z papieżem, znalazła zatwierdzenie w pokoju w Konstancji w 1183 r., w którym cesarz uznał prawo miast włoskich do sądownictwa cywilnego i kryminalnego, utrzymywania własnego wojska i fortyfikacji, wyboru konsulów, pobierania dochodów z ceł itd.

W okresie walk jednak z papiestwem, w wielu miastach włoskich ustanowił cesarz swoich pełnomocników (podestów) o władzy hrabiów frankońskich, których miały utrzymywać gminy miejskie. Mieli oni dbać o spokój wewnętrzny w miastach i zabezpieczać bezstronny wymiar sprawiedliwości.

Walki wewnętrzne o władzę doprowadziły wreszcie do ograniczeń samorządu w miastach włoskich. Skutkiem tego zaczęły upadać, a tymczasem na północy i wschodzie powstawały liczne miasta nowe, które w swoich urzędzeniach wzorowały się na miastach włoskich.

Jak we Włoszech, również w innych państwach, miasta powstawały w miejscach, które ze względu na położenie swoje, zarówno zapewniały im warunki życia, jak i obronności. Powstawały więc przy drogach komunikacyjnych lądowych i wodnych, na wysokich wzniesieniach, w miejscach ułatwiających obronę i utrudniających dostęp z zewnątrz. Wszystkie prawie miasta musiały być wówczas obwarowane, otoczone murem, w którym bramy zabezpieczone były mostami zwodzonymi, wałami i fosami. Dostępu do ważniejszych bram miasta broniła jeszcze druga brama w wystającym przed wałami bastionie (barbakan). Często też otaczano miasta podwójnym murem. Niektóre jednak miasta jak np. Haga, która pozostała zawsze miastem otwartym, nie były tak zabezpieczone.

Ponieważ w miastach średniowiecznych chodziło

przede wszystkim o bezpieczeństwo i obronę, a nie o wygodę ich mieszkańców, dostosowana była do tego celu cała wewnętrzna zabudowa i porządek. Bramy były zawsze w nocy zamknięte i pilnie strzeżone i nawet najwyższemu dostojnikowi, bez osobnego zezwolenia uprawnionych do tego władz, nie wolno ich było otwierać.

Początkowo zabudowa miast odbywała się bez planu. Dotyczy to miast najstarszych na zachodzie Europy. Ta bezplanowa budowa nadawała im nawet często malowniczy wygląd, zwłaszcza miastom położonym na wzgórzach i falistych terenach. Nowo powstające jednak miasta, głównie na równinach, budowane były już wedle ustalonych planów. Wytyczano więc rynek, do którego prowadziły cztery ulice krzyżujące się pod kątem prostym, zwrócone w cztery strony świata. Rynek miał kształt równoległoboku lub kwadratu. Równolegle do tych ulic biegły inne ulice miasta.

Nie zawsze jednak wewnętrzne urządzenie miasta cierpiało na rozplanowaniu z powodu stawiania na pierwszym miejscu obronności. Ówczesne bowiem środki walki pozwalały też na dostosowanie murów obronnych do potrzeb i warunków ich budowy.

Z czasem (ok. XV w.) pojawili się inżynierowie i praktycy budowniczowie, którzy stworzyli pewne systemy budowy miast. Powstało kilka systemów budowy miast i twierdz, głównie stworzonych przez Włochów, których dziełem było wiele miast i wa-

rowni europejskich. Jedni z nich byli zwolennikami ulic krętych, aby nadać miastu uroku piękna i wrażenia większego obszaru, inni znowu ulic prostych. Również co do kształtu murów opasujących miasta były różne pomysły, mające na celu, z jednej strony łatwiejszą obronność, z drugiej zaś dogodniejsze rozmieszczenie budynków, ulic i placów wewnątrz. Miały to ułatwiać mury od pięciokątnych a nawet aż do dziesięciokątnych.

Z końcem XVI w. występują też Niemcy ze swoimi własnymi planami.

Wiadomo, że w Polsce był budowniczym miejskim Wit Stwosz, który następnie przeniósł się do Norymbergii, gdzie objął kierownictwo nad budowaniami miejskimi. Spotykamy tu następnie w drugiej połowie XVI w. włoskich inżynierów zawodowych, którzy budują miasta i twierdze.

Ośrodkiem życia obywatelskiego miasta był rynek z budynkiem publicznym — ratuszem. Zwyczajnie też w rynku lub w najbliższym jego sąsiedztwie znajdowały się i inne publiczne budynki oraz kościoły wzgl., zależnie od wielkości miasta, więcej kościołów. Rynek był zarazem miejscem targów. Były tam wzniesione budynki na kramy, stały też kramy i budy rzemieślnicze na wolnym powietrzu.

Pod murami miast powstawały podgrodzia, często także otaczane murami, wałami i palisadami, które z biegiem czasu wchłonięte zostały przez miasta.

Budowa miast średniowiecznych, a następnie

czasów odrodzenia, nie pozostała bez wpływu w wielu miastach europejskich na sposób późniejszej rozbudowy tych miast, jako nowoczesnych. Wśród nich, albo obok nich, z chwilą zburzenia murów obronnych, powstawały nowoczesne budowle, dostosowane do zmienionych warunków życia.

II

MIASTA POLSKIE W DAWNYCH CZASACH

W Polsce nazwy miast spotykamy w kronikach X—XII wieku. Miasta Gniezno, Kraków, Poznań, Wrocław, Płock i inne spotyka się w nazwach, jako miasta biskupie.

Niewątpliwie musiały tu powstać gminy miejskie, na własnym polskim prawie urządzone, zależne od swoich panów, którym mieszkańcy musieli płacić daniny, podobnie jak mieszkańcy wsi. Charakter jednak miast polskich a nawet wygląd zewnętrzny zmienił się po spustoszeniach, przez jakie przeszły ówczesne ziemie polskie wskutek krwawych walk bratobójczych polskich książąt w XII wieku i napałów tatarskich w wieku XIII. Wtedy bowiem, z powodu tych spustoszeń i wyludnienia, zaczęli książęta polscy sprowadzać kolonistów, przeważnie z sąsiednich Niemiec. Zappełniły się więc miasta polskie obcym elementem napływowym, który jednak chciał się tu rządzić najbardziej uprzywilejowanymi prawami, jakimi rządził się w ojczyźnie. Książęta polscy

zmuszeni byli godzić się z tym stanem rzeczy, a ponieważ największe przywileje obywatelom miejskim w krajach niemieckich dawały prawa w Magdeburgu, większość miast w Polsce skolonizowanych wzgl. nowo założonych, na tym prawie została urządzona. Przyjęło się również w Polsce prawo lubeckie, od miasta Lubecki, na którym urządzone zostały niektóre miasta pruskie i pomorskie. Miasta te jednak przyjęły potem również prawo magdeburskie. Zresztą wszystkie miasta polskie rządziły się na prawie wziętym wprost z Magdeburga, wzgl. za pośrednictwem miasta Środy na Śląsku (prawo środzkie).

W dość krótkim czasie (w. XIII i XIV), pod wpływem nowo urządzonych miast na prawie niemieckim, przebudowie uległy, na wzór tych miast, również dawniejsze miasta polskie. Jeszcze w późniejszych wiekach (XVII i XVIII) zakładano za tymi wzorami zupełnie nowe miasta. Wiele więc miast w Polsce liczy nie długi swój żywot.

Miasta owych czasów na prawie magdeburskim zakładali książęta wzgl. królowie, stąd nazwa miast królewskich. Zresztą wolno było panom świeckim, za przyzwoleniem księcia względnie króla, zakładać również miasta na ich prywatnych terytoriach. W tych miastach osadzali oni zwyczajnie, jako swojego pełnomocnika, wójta dziedzicznego.

W bardzo krótkim czasie, wszystkie miasta skolonizowane obcymi, uległy wpływowi polskiej kultury i polonizacji. Tak samo pod wpływem miejsco-

wych warunków życia polskiego i miejscowych stosunków, uległa przemianom pewnym organizacja życia miejskiego i wprowadzonych urządzeń.

Stanowisko wójta, którego interesy nie zawsze były zgodne z interesami gminy miejskiej, stało się powodem długoletnich tarć z mieszczaństwem, zwłaszcza że miał on w swoich rękach rozległą władzę. Przysługiwała mu też władza sądowa i cywilna. Sądził, bądź sam, bądź z ławą, złożoną zwyczajnie z 7 osób.

Z biegiem czasu występuje w tych miastach rada miejska, która w końcu dochodzi do takiego rozszerzenia swoich uprawnień, że uzależnia od siebie nawet wójta. W dalszym biegu czasu i ta rada wskutek wstępowania w ślady wójtów, jest zwalczana przez pospólstwo.

Zdarzało się też, że miasta same wykupywały wójtostwa, aby uwolnić się od tej władzy.

W miastach polskich przejawiały się te same walki o utrzymanie samorządu, jakie charakteryzowały stosunki w innych państwach. W Polsce, mieszczenie i pospólstwo walczyło zarówno o prawa rządzenia w mieście, jak i o wpływ na bieg spraw państwowych, nawet na obiór króla.

Jak w tych państwach poskromione zostały te dążenia miast przez absolutyzm, który w nich nastąpił po okresie feudalizmu, tak również w Polsce doznały one poskromienia ze strony władzy królewskiej.

Różne więc koleje losu przechodziły miasta pol-



skie, zarówno królewskie jak i prywatne, bądź w walce o prawa i przeciw samowoli starostów i prywatnych panów, bądź też w walce z następstwami licznych wojen XVII i XVIII wieku, aż wreszcie znalazły się w tak ciężkich warunkach życia, że nawet wielu ze szlachty broniącej zapamiętało swych przywilejów zrozumiało konieczność zaopiekowania się upadającymi miastami.

Gdy więc zaczęło dojrzewać w społeczeństwie polskim zrozumienie znaczenia miast dla państwa i światlejsze umysły, z królem Stanisławem Augustem na czele gorąco zajęły się dokonaniem reform, o które zabiegali przedstawiciele mieszczan, doszło wreszcie do ich uchwalenia na Sejmie w dniu 18 kwietnia 1791 r. Uchwalenie „zasad do prawa o miastach” wprowadziło je na nowe drogi życia ku spodziewanemu rozwojowi.

Wprawdzie upadek miast polskich przypadający na XVII i XVIII wiek, nie był wówczas zjawiskiem wyłącznie na tych ziemiach występującym, gdyż w tym samym okresie, wskutek większego przesilenia ekonomicznego w innych krajach miasta przeszły również załamania gospodarcze, to jednak stosunki w naszych miastach wymagały naprawy i zasadniczych reform. Ciężkie przesilenie przeszły wówczas miasta zachodniej Europy. W Niemczech jednak i Holandii miasta bardzo rychło odrodziły się pod wpływem zastosowanych reform.

Główne zasady praw o miastach polskich, uchwalone na Sejmie Czteroletnim były następujące:

1. powtórzono i rozszerzono postanowienie konstytucji z 1775 r., „iż odtąd szlachcie wszelkiego rodu kupiectwem się bawiącej szlachectwa swojego utracąć nie będzie“,

2. dwadzieścia jeden większych miast wraz z mniejszymi, koło nich się grupującymi, wysyłać ma 21 plenipotentów na sejm, z których 6 miało wchodzić w skład komisji skarbowej i 6 komisji policyjnej, z głosem stanowczym w sprawach miejskich,

3. żaden mieszczanin nie może być więziony, dopóki prawem o winie nie zostanie przekonany, z wyjątkiem wypadku schwytania na gorącym uczynku,

4. mieszczanin zostaje uwolniony od wszelkich sądów ziemskich, a natomiast podlega utworzonym dla miast sądom magistratu w sprawach do 300 zł (cywilne), apelacyjnym do 3000 zł, a w przestępstwach do 3 tygodni aresztu i sądom nadwornym dla wszystkich spraw cywilnych i kryminalnych,

5. mieszczanie otrzymują prawo nabywania dóbr ziemskich i dostojęństw kościelnych,

6. każdy sejm obowiązany jest nobilitować przynajmniej 30 mieszczan,

7. stworzono równe i ogólne prawo miejskie dla wszystkich miast,

8. dopuszczono do przyjmowania do obywatelstwa miejskiego cudzoziemców i rzemieślników,

9. miasta podzielono na niepodzielone na cyrkuły

(jeżeli liczba posiadających nie przekracza 600) i podzielone na cyrkuły, przy czym w miastach jednocyrkulowych znajdowały się sądy pierwszej instancji, zaś w większych sądy wyższe, apelacyjne, których łącznie było 24.

Reformy te poddały wprawdzie miasta pod ścisły nadzór państwowy, ukrócając dawną ich autonomię, która zresztą w praktyce doznawała w ostatnich czasach ograniczeń, wniosły one jednak uzdrowienie stosunków i stworzyły zdrowe podstawy dla życia miast na przyszłość. Odtąd miasta polskie, podobnie jak w innych państwach, związane już zostały z organizmem państwa, jako jego nierozłączne komórki żywotne.

Za krótki był okres tego współżycia, aby mogły być widoczne korzystne wyniki reform, związek ten bowiem rozerwany został niebawem przez zaborców. W następstwie podziału Polski miasta polskie znalazły się w obcych organizmach, jak by oderwane od korzeni, jakkolwiek na tej samej ziemi pozostały. Naturalny ich rozwój znowu został zatrzymany zanim dostosować się mogły do nowych warunków życia. Miasta polskie pozostając pod trzema zaborami przez przeszło wiek cały, nie mogły nie ulec wpływom obcego ducha i dostatecznie uchronić się przed obcymi naleciałościami. Nawet miasta polskie w b. zaborze austriackim, gdzie samorząd znajdował się wyłącznie w rękach polskich i stale rozwijał się, napotykały w swej pracy na trudności z powodu po-

pierania przez rząd zaborczy przede wszystkim miast austriackich. Mimo to jednak miasta zaboru austriackiego zwycięstwo wyszły w walce o przemysł i rękodzieło polskie.

Na poziomie nowoczesnych urządzeń miejskich stały miasta b. zaboru pruskiego — wielkopolskie i pomorskie — ale i one jako położone w ośrodkach rolniczych nie zdołały rozwinąć w swoich murach większego przemysłu. Jedynie charakter miast przemysłowych utrzymał się i rozwinął na obszarze ziem centralnych w b. zaborze rosyjskim. Miasta wschodnie, które jeszcze przed zaborami znajdowały się na niższym poziomie kultury, pod naciskiem rusyfikacji i braku dbałości o nie, nie postąpiły niemal ani o krok naprzód w rozwoju.

Z przerwaniem więzów niewoli znalazły się więc polskie miasta na różnym poziomie kulturalnym, różnych dotychczas zainteresowaniach i różnych potrzebach, — w trudnym położeniu dostosowania się znowu do nowo stworzonych warunków. Miasta przemysłowe i handlowe na ziemiach centralnych, które miały swoje rynki zbytu na bezprzestrzennej jakby Rosji i w krajach południowo-wschodnich, po oderwaniu ich, musiały szukać rynków zbytu, a tymczasem ograniczyć się tylko do rynku wewnętrznego, co nie pozostało bez wpływu na całokształt życia gospodarczego odbudowującego się państwa. Także miasta południowe, zniszczone zresztą w znacznej części

wojnami, ze swoimi zaczątkami ruchu przemysłowego znalazły się w sytuacji nowej.

Miasta uprzemysłowionego Śląska, na inne rynki nastawione musiały też przystosowywać się do nowych warunków życia.

Miasta polskie weszły więc w nową erę dziejów swoich. Stoją przed nimi wielkie zadania, gdyż mają nie tylko do odrobienia opóźnienie w rozwoju swoim, ale równocześnie muszą nadążać wymaganiom coraz szerszych potrzeb narastającej ludności.

III

SAMORZĄD MIEJSKI

Rzut oka wstecz, na dzieje miast europejskich przekonuje, że na pierwszym planie zagadnień ich życia znajduje się zagadnienie ustrojowe. Walka mieszkańców miast o prawo udziału w zarządzaniu miastem i walka wszystkich warstw (stanów) miejskiej ludności o równe prawa wzgl. o supremację nad innymi, przewija się przez karty historii państw i narodów już od pierwszej niemal chwili powstania miast. Toczy się ona i obecnie na terenie życia społeczno-politycznego nowoczesnych organizmów państwowych, streszczając się do zabiegów o szerszy samorząd gminy miejskiej dla łatwiejszego sprostania jej obecnym zadaniom. Nie jest to już walka o osobnione samodzielne życie, ale o uzyskanie warun-

ków, umożliwiających wypełnienie szerokiego zakresu zadań społeczno-gospodarczych.

W miastach włoskich, niemieckich, francuskich i polskich, jak w średniowieczu, tak i w nowych czasach, ścierają się prądy różnorodnych myśli i zapartywań na temat istoty i zadań gminy miejskiej, samorządu terytorialnego i jego stosunku do państwa. Zrodziła się też na ten temat obfita literatura naukowa.

Dociekania toczą się na temat, czy gminę uważać należy tylko za najniższy organ administracyjny państwa, który wykonuje czynności przez nie zlecone w pewnym określonym zakresie, czy też jest to jedna z podstawowych komórek życia społecznego o samodzielnym istnieniu i własnych funkcjach, z istoty jej istnienia wypływających.

We Włoszech, w organizacji ustrojowej gminy miejskiej występuje obecnie zjawisko nawrotu do urzędzeń średniowiecznych, jednak z ograniczeniem samorządności. Ustawą z 1926 r. zniesione zostały w gminach, liczących mniej niż 5.000 mieszkańców, magistraty i rady miejskie, a w miejsce ich wprowadzono urząd średniowiecznego podestę, mianowanego na lat 5 przez króla, przy przydaniu mu rady przybocznej.

Na uzasadnienie tego ograniczenia autonomii gminy podano, że wyraz autonomia oznacza władzę stanowienia o sobie praw, a władza ta przysługuje wyłącznie państwu, zaś gmina włoska autonomii nie

posiadała, tylko samorząd (autarchia), co oznacza zarządzanie własnym majątkiem.

Przesunięcia na niekorzyść samorządu nastąpiły też w Niemczech, gdzie samorząd jeszcze przed wojną wykazywał tendencje do dalszego rozwoju, natomiast we Francji samorząd przyniosły gminom dopiero lata ostatnie.

Miejski samorząd terytorialny w Anglii, obejmujący prawie całokształt administracji gminnej, jest szczerym wpływem angielskiego charakteru narodowego i wypływającego z charakteru Anglików sposobu szybkiego i zgodnie z wolą obywateli załatwiania spraw.

Formy ustrojowe państwa i gminy wypływają więc z charakteru narodu, jego zapatrywań i politycznego wyrobienia jego obywateli, oraz są wpływem prądów społeczno-politycznych, nurtujących wśród nich w danym okresie. Pod ich wpływem zmieniają się też poglądy na istotę gminy i jej samorząd.

Potwierdzają to i obecne stosunki i przemiany ustrojowe w państwach, które były przedtem zwoleńnikami szerokiego samorządu miast. Miasta polskie weszły w granice odrodzonej ojczyzny z ustrojami, nadanymi im przez zaborców, o różnych naleciałościach, z których jednak szybko otrząsnęły się. Ustrój miast polskich zunifikowany został ustawą z 23 marca 1933 („o częściowej zmianie ustroju samorządu terytorialnego“), która częściowo zatrzymała

w mocy pewne przepisy dawnych ustaw obowiązujących na terenach dawnych zaborów.

Ustrój tą ustawą wprowadzony, daje wszystkim mieszkańcom miast czynne i bierne prawo wyborcze. Każdy więc mieszkaniec danego miasta ma prawo, pod warunkami przewidzianymi ustawą wybierać członków rady miejskiej albo być do tej rady wybranym.

Organami ustrojowymi gminy miejskiej są: rada miejska i zarząd miejski. **Rada miejska** ustanawia ogólne zasady gospodarki gminnej w ramach obowiązujących przepisów i ma prawo kontroli nad wykonywaniem powziętych przez nią uchwał. Jednym z najważniejszych zadań rady miejskiej jest ustanawianie na każdy rok planu gospodarczego tj. budżetu.

Ilość członków rady miejskiej w poszczególnych miastach zależy od liczby mieszkańców. Np. w miastach do 5.000 mieszkańców wybiera się 12 radnych, do 60.000 — 40 radnych, ponad 250.000 — 72 radnych, miasto stoł. Warszawa wybiera 100 radnych.

Zarząd miejski wybierany jest przez radę miejską i składa się z przełożonego gminy, jego zastępców i ławników. Kolegium to nazywa się **magistratem**.

Przełożony gminy jest zarazem przewodniczącym rady miejskiej i magistratu. W miastach liczących ponad 25.000 mieszkańców przełożony gminy ma tytuł prezydenta a jego zastępcy wiceprezydentów, w miastach zaś poniżej tej liczby tytuł bur-

mistrza. Wybór przełożonego gminy podlega zatwierdzeniu państwowych władz nadzorczych, a mianowicie: prezydenta m. Warszawy zatwierdza Rada Ministrów, prezydentów miast — minister Spraw Wewnętrznych, burmistrzów — wojewoda, a w miastach liczących mniej niż 25.000 mieszkańców starosta powiatowy.

Ławnicy współdziałają z przełożonym gminy w zarządzaniu miastem.

Zarząd miejski jest organem zarządzającym i wykonawczym.

Władze państwowe sprawują nadzór nad samorządem miejskim w granicach ściśle przepisami ustawowymi określonych.

Warto tu podnieść, że miasta domagają się sprawowania nad nimi nadzoru przez powołane do tego organy samorządowe a nie biurokratyczne. W szczególności domagają się też uruchomienia Państwowej Rady Samorządowej.

IV

KLASYFIKACJA MIAST W POLSCE

W związku z podaną już w poprzednim rozdziale genezą miast, warunków ich życia i rozwoju, należy się teraz zastanowić, co wpływa na klasyfikację miejskich osiedli. Nauka przyjmuje jako zasadniczą podstawę podziału, funkcje, jakie spełniają miasta w życiu państwa i narodu. Dzieli się więc miasta na han-

dlowe, przemysłowe i górnicze, portowe i komunikacyjne, uniwersyteckie, rezydencje, warownie itd. Klasyfikacja ta jednak w praktyce natrafia na trudności, często bowiem nie łatwo ustalić charakter danego osiedla. Obok tej klasyfikacji przyjął się podział według liczby mieszkańców, uwzględniony we współczesnym ustawodawstwie polskim.

W ciągu dziejów Polski, miasta przechodziły różne przemiany, rozwijały się i upadały. Początkowo, zależnie od przyczyny powstania, dzieliły się na królewskie i prywatne. W obrębie jednak tych dwóch grup dadzą się rozróżnić: stolice i rezydencje, miasta portowe morskie i śródlądowe, mające zarazem charakter miast handlowych, oraz handlowe i zarysowujące się już wówczas miasta przemysłowe. Od reformy Sejmu Wielkiego 1791 r., występuje nowy podział miast na miasta niepodzielone na cyrkuły, jeżeli liczba „posesjonatów“ (właścicieli nieruchomości) nie przekracza 600 osób i podzielone na cyrkuły, stanowiące większe miasta.

Obecne ustawodawstwo polskie podzieliło miasta na dwie zasadnicze grupy: **miasta wydzielone i niewydzielone**, zależnie od liczby mieszkańców. Do miast wydzielonych zalicza ustawa miasta liczące ponad 25.000 mieszkańców, zaś do niewydzielonych poniżej tej liczby. Wśród miast wydzielonych wyróżnia ustawa 6 miast największych; stolicę Warszawę, Łódź, Lwów, Kraków, Poznań i Wilno, które ze względu na specjalną ich rolę i warunki miejscowe

miały otrzymać osobne statuty miejskie. Według ostatnich projektów Warszawa miałaby otrzymać specjalny ustrój.

Wśród wielkich miast odrębny ma charakter rozwijająca się z dnia na dzień **Gdynia**, nowoczesny polski port, która powinna otrzymać odpowiedni dla siebie ustrój.

Wśród miast niewydzielonych rozróżniamy faktycznie miasta i miasteczka. Miasta, które są siedzibą władz państwowych administracji ogólnej nazywają się miastami powiatowymi, zaś miasta będące siedzibą władz wojewódzkich — wojewódzkimi.

Ustawa samorządowa z 1933 r. oznaczając, które osiedla uznaje za miasta, przyjęła jako podstawę i dolną granicę liczbę 3.000 mieszkańców. Miasta mające liczbę mieszkańców poniżej tej cyfry przestały istnieć jako miasta. Niektóre z nich jednak pozostały nadal miastami na podstawie specjalnego rozporządzenia.

Ponadto ustawa osobno traktuje miejscowości uzdrowiskowe.

W Polsce jest obecnie 603 miast.

Chcąc sklasyfikować miasta polskie według ich funkcji, poza stolicą Warszawą jako rezydencją, która ma zarazem charakter miasta o wielkim ruchu handlowym a także przemysłowym, i Gdynią, nowoczesnym miastem portowym i handlowym, możemy je podzielić na dwie zasadnicze grupy; na miasta handlowe i przemysłowe wzgl. fabryczne. Funkcje

innych miast są tak zróżniczkowane, że poza silniej występującymi na ogół cechami handlowymi, trudno nadać im specjalny charakter, z wyjątkiem miast o charakterze uzdrowiskowo-turystycznym, jak np. Zakopane. Miasta te są jednak równocześnie ośrodkami regionalnych wyrobów rękodzieła i przemysłu ludowego. Do takich miast, oprócz Zakopanego, należy zaliczyć też Kosów Huculski itp.

Do grupy miast przemysłowych zaliczają się przede wszystkim miasta śląskie, będące zarazem miastami fabrycznymi i górniczymi, oraz miasto Łódź. Wśród tych miast jednak, Katowice, obecnie siedziba władz wojewódzkich, wybijają się jako miasto handlowe. Również do tej grupy miast zaliczyć by należało kilka miast województwa krakowskiego i kieleckiego, oraz Białystok, ze względu na fabryki sukna i zatrudnianie większej liczby mieszkańców w tym przemyśle.

Charakter handlowy mają prawie wszystkie inne miasta polskie, z wyjątkiem mniejszych miasteczek, głównie we wschodniej części państwa położonych, których mieszkańcy przeważnie zajmują się drobnym rolnictwem a częściowo rzemiosłem.

Do typu miast wybitnie handlowych zaliczyć należy w szczególności miasta województwa poznańskiego i pomorskiego z Poznaniem i Toruniem, miasta województw południowych z Krakowem i Lwowem.

Do kategorii miast handlowych wchodzi także

miasta będące ośrodkami miejscowych transakcji górniczych, w szczególności nafty i jej produktów, jak Krosno i Borysław, który był do niedawna osiedlem górniczo-przemysłowym. Wieliczka i Bochnia, jako miasta górnicze ze względu na kopalnie soli, wobec zmniejszenia ruchu w tej dziedzinie, przybierają raczej charakter handlowy.

V

ZALUDNIENIE MIAST

Zależnie od położenia poszczególnych miast i ich funkcji w życiu gospodarczym i kulturalnym najbliższej okolicy i całego państwa, kształtuje się też zaludnienie miast. Miasta będące ośrodkami wielkiego przemysłu, jak miasta śląskie i inne miasta uprzemysłowio w zachodniej i centralnej części Polski, wykazują znacznie większe zagęszczenie w stosunku do miast wschodnich, leżących na terenach przeważnie rolniczych.

Obecnie daje się dostrzegać silniejszy wzrost liczby mieszkańców większych miast w stosunku do miast mniejszych wskutek napływu ludności z zewnątrz. W miastach zaś liczących ok. 5.000 mieszkańców można zauważyć, że zaludnienie nie wzrasta, a nawet ulega nieznacznemu zmniejszeniu.

Przyrost procentowy w zaludnieniu Warszawy nie wykazuje wprawdzie nadmiernego wzrostu, jakkolwiek miasto to o milionowej ludności, nieco prze-

kraczące pod względem liczby zaludnienia Rzym, ma wszelkie warunki rozwoju. Jest to jednak tylko pozorne, — ze względów bowiem ekonomicznych i zdrowotnych wielkie rzesze ludzi mających swoje zatrudnienia w tym mieście, zamieszkuje liczne osiedla podmiejskie, związane ze stolicą komunikacją kolejową i elektryczną. Kolejowy węzeł warszawski został obecnie zelektryfikowany. Faktycznie więc te osiedla są jakby przedmieściami Warszawy.

To samo zresztą zjawisko obserwujemy w innych większych miastach, których podmiejskie okolice wykazują coraz większe zagęszczenie ludności. Osiedla te, jak to już stało się przed laty w Warszawie, Krakowie a ostatnio we Lwowie, zostaną niewątpliwie wchłonięte przez te miasta.

Dlatego tak ważnym jest tworzenie regionalnych planów zabudowy osiedli, aby osiedla podmiejskie zabudowywane były pod kątem widzenia przyszłości tych osad.

Przyczyny napływu do miast szukać należy przede wszystkim w przyroście ludności na wsi i w małych miasteczkach, oraz w dzisiejszych stosunkach ekonomicznych. Brak zatrudnienia dla naturalnego przyrostu ludzi w tych ośrodkach powoduje wędrówkę do miast. Ponadto większe miasta ściągają ludzi atrakcyjnością swoją, większymi możliwościami korzystniejszych zarobków i organizacją opieki społecznej.

Zaludnienie miast polskich wynosi, wedle spisu

z 1931 r., 27.2% ogółu ludności w Polsce, tj. na 32,133.000 mieszkańców w Polsce, w miastach mieszka 8,731.000 osób. W tej liczbie mieści się zaludnienie Warszawy 1,178.914 mieszkańców. Przyrost zaludnienia miast w ciągu lat 1921 — 1931 wynosi 24.5%, gdy ludność na obszarze całego państwa wzrosła w tym czasie o 18.9%. Te cyfry jednak nie mogą być miarodajne z powodu złożenia się wielu przyczyn na ten okres życia miast, a w szczególności okres powojenny, powrót do kraju repatriantów, jeńców, czasowa koniunktura gospodarcza itp.

Gdybyśmy porównać chcieli stosunek przyrostu mieszkańców miast naszych z obcymi, to w miastach Anglii wypada przyrost naturalny na ok. 79.3%, w Niemczech na 65%, w Belgii na 57.5%, w Stanach Zjednoczonych Ameryki na 56.2%.

Miasta polskie, w miarę postępu uprzemysławiania, jeszcze w ubiegłym stuleciu wykazywały większe tendencje do wzrostu. Obecnie jednak postępuje on znacznie wolniej. Urbanizacja życia polskiego, specjalnie na ziemiach wschodnich nie prędko dojdzie do tego stopnia, co innych państw zachodnio-europejskich. Miasta polskie, nie rychło staną się tak wielkimi ośrodkami życia, jak Londyn, Paryż itp., jakkolwiek mają przed sobą korzystne warunki rozwoju. Wielką rolę odgrywa tu położenie geograficzne miast polskich i przeszłość niedawna, która w czasie niewoli, a następnie w okresie wojny światowej, powstrzymała ich pęd rozwojowy,

Największy odsetek ludności, zamieszkałej w miastach polskich, wedle województw, przy wyłączeniu Warszawy, wykazuje województwo łódzkie (42.8%), które zarazem pod względem zagęszczenia ludności w miastach i wsiach łącznie, znajduje się na drugim miejscu po ziemiach śląskich. Drugie miejsce pod względem zaludnienia miast zajmują miasta zachodniej części Polski, a więc województw poznańskiego (39.8%), pomorskiego (32.8%), śląskiego (32.5%), a następnie miasta województw kieleckiego (25.6%), krakowskiego (25.4%), lwowskiego (25%), białostockiego (23.7%) i warszawskiego, z wyłączeniem m. Warszawy (23.1%). Najslabiej zaludnione i zurbanizowane są miasta województw: wileńskiego (20.8%), stanisławowskiego (20%), lubelskiego (17.9%), tarnopolskiego (17%), wołyńskiego (13.3%), poleskiego (12.3%) i nowogrodzkiego (9.7%).

Na wykazaną liczbę blisko 9 milionów osób, zamieszkujących miasta, w przemyśle pracuje ok. 3,772.000 osób, w zawodzie handlowym 1,484.900, w rolnictwie 609.600, a w końcu inne zawody zatrudniają około 3,000.000 mieszkańców miast. Cyfry te wskazują więc, że największą ilość mieszkańców miast zatrudnia przemysł.

Dominujące miejsce w zatrudnieniu miejskiej ludności w przemyśle, zajmują miasta województwa łódzkiego (666.200), następnie kieleckiego (421.300) i poznańskiego (334.800). Potem idzie grupa miast województwa warszawskiego (293.000), lwowskiego

(250.400), śląskiego (216.000), krakowskiego (196.800), lubelskiego (178.900), białostockiego (160.200), pomorskiego (131.000).

Spadek zatrudnionych w przemyśle wykazują miasta województw: wileńskiego (89.600), stanisławowskiego (89.300), wołyńskiego (87.600), tarnopolskiego (73.200), poleskiego (51.200) i nowogrodzkiego (33.700).

Inaczej układa się stan zatrudnienia w handlu. Na pierwsze miejsce występują miasta wojew. łódzkiego (181.600), następnie lwowskiego (153.000), kieleckiego (120.600), poznańskiego (116.400), krakowskiego (107.209) i warszawskiego (94.400) bez Warszawy. W pozostałych miastach zatrudnienie w handlu obejmuje mniejszą liczbę osób, a mianowicie: miasta województwa lubelskiego (84.100), wołyńskiego (60.800), białostockiego (58.400), tarnopolskiego (50.600), stanisławowskiego (49.600), wileńskiego (45.400), pomorskiego (41.700), śląskiego (41.500), poleskiego (25.700) i nowogrodzkiego (17.900).

Powyższe zestawienia cyfrowe, jako dotyczące dwóch głównych zawodów w miastach, nadają im zasadniczo charakter miast przemysłowych wzgl. handlowych, albo przemysłowo-handlowych. Pozostała reszta mieszkańców różnych zawodów, jakkolwiek cyfrowo w niektórych miastach wysoka, nie nadaje im specjalnego charakteru.

Odrębny charakter, jak już wspomniano, ma m. Warszawa, jako stolica, siedziba centralnych władz

państwowych, urzędów i instytucji, przedstawiciele państw obcych, wykazująca silną dynamikę rozwojową.

VI

GDYNIA

Gdynia, poprzednio wieś, otrzymała charakter miasta na mocy rozporządzenia Rady Ministrów z 10. II. 1926 r., jest więc młodym miastem w rozkwicie, o wielkich dalszych możliwościach rozwojowych. Przez przyłączenie przyległych miejscowości i gmin stała się Gdynia wielkim miastem, którego ludność rokrocznie szybko wzrasta. Gdy w 1926 r. liczba jej mieszkańców obejmowała 8.000 osób, to już w 1934 roku wzrosła do 47.444 osób.

Wiadomo, że od czasu otwarcia portu polskiego nastąpiło wielkie ożywienie ruchu na morzu Bałtyckim. Tłumaczy się to nową orientacją polskiego handlu zagranicznego i nowymi jego drogami. Przed wojną ruch na Bałtyku ograniczał się prawie do komunikacji i ruchu handlowego między Niemcami i Rosją. Pod względem obrotów towarowych Gdynia zajęła od 1933 r. pierwsze miejsce na Bałtyku.

Uzyskanie dostępu do morza jest też jednym z tych najważniejszych czynników, które ożywiając handel polski i wprowadzając go na nowe drogi, stało się czynnikiem rozwoju ruchu handlowego w Polsce. Rozwój handlu wpłynie też niewątpliwie na dalsze

przemiany charakteru zajęć ludności miast, która dotychczas tylko w wielkich ośrodkach ruchu przemysłowego i handlowego występowała na szerszą arenę wielkoświatowego ruchu przemysłowo-handlowego.

VII

CENTRALNY OKRĘG PRZEMYSŁOWY*)

W związku z obecnym ruchem w kierunku podniesienia życia gospodarczego otwierają się nowe możliwości rozwojowe dla miast polskich. Projekt Rządu z roku 1937 częściowo już realizowany stworzyć ma w trójkącie rzek Wisły i Sanu w oparciu o Karpaty wielki okręg przemysłowy. Objąć on ma część wschodnią ziem województwa krakowskiego i kieleckiego oraz zachodnią lwowskiego. Podniesie on życie przemysłowe i handlowe w miastach na tym terenie położonych. Miasta, które w dawnej Polsce miały czasy swej świetności, odnowią niewątpliwie swoje tradycje. Uprzemysłowiony Radom, zabytkowy Sandomierz, który był przed wojną miastem handlowym, Tarnów, Dębica ze swoimi zakładami przetworów mięsnych, Sanok, Rzeszów z wielką fabryką Cegielskiego i inne miasta i miasteczka bliskie przemysłu naftowego wzgl. innych przemysłów, czeka niewątpliwie lepsza przyszłość. Włączenie Lwowa do okręgu przemysłowego oraz w dawnej przeszłości pol-

*) Zagadnienie centralnego okręgu przemysłowego jest omówione szczegółowo w tomiku „Zagadnienia wielkiego przemysłu”.

skiej projektowana a obecnie wprowadzona w stadium realnych rozważań sprawa budowy drogi wodnej, łączącej morze Czarne z Bałtykiem, po przez Dniestr, San i Wisłę, przywróci też niewątpliwie temu miastu znaczenie dawnego portu suchego Rzeczypospolitej. Do podniesienia tych miast przyczyni się niewątpliwie zelektryfikowanie i zgazyfikowanie tej części Polski, co pozwoli na wyzyskanie nowych i tanich źródeł energii w przemyśle i rękodziele.

Uprzemysłowienie kraju i podniesienie handlu ułatwi niewątpliwie rozwiązanie trudnego zagadnienia rzesz bezrobotnych, będących dziś przedmiotem wielkiej troski państwa i gmin miejskich, zwłaszcza większych miast.

VIII

ROZBUDOWA MIAST

Zaludnienie miast i urbanizacja życia, łączy się ściśle z zagadnieniem rozbudowy miast. Sprawa ta stała się przedmiotem żywego zainteresowania zarówno świata naukowego, jak i praktycznych doświadczeń. Nie tylko u nas, ale także na terenie prac „Międzynarodowego Związku Miast“ rozważane są zagadnienia jak najlepszego rozwiązania rozbudowy miast. Ze względu na wielką wagę rozbudowy miast, dostosowanej do dzisiejszych i jutrzejszych potrzeb, ustawodawstwo państwowe stara się stwarzać pewne normy w tej dziedzinie.

Ustawodawstwo polskie reguluje sposób zabudowy i rozbudowy osiedli. W myśl tych przepisów miasta polskie obowiązane są ściśle przestrzegać opracowanych i zatwierdzonych planów zabudowy. Celem planowej zabudowy miast, jest zarówno ekonomiczne wyzyskanie terenów oraz estetyczne ich urządzenie, troska o zdrowie mieszkańców, ich interesy i miasta, regionu i państwa.

Plan nowocześnie urządzonego miasta winien, o ile tylko to możliwe, przewidywać ulice proste o dużym nasłonecznieniu, odpowiednio zadrzewione, o nawierzchni chroniącej przed tworzeniem się pyłu, wyposażenie w zieleńce i parki, boiska sportowe, kąpieliska i ogródki dziecięce. Ważne zagadnienie w tych planach stanowi rozwiązanie kwestii dróg komunikacyjnych.

Niektóre miasta, jak np. Paryż, Londyn, przystępują do burzenia nawet całych dzielnic, by uzyskać warunki zdrowego, ekonomicznego i estetycznego urządzenia miasta. W samym Londynie, w myśl zapowiedzi Ministerstwa Zdrowia, ma być zburzonych w ciągu 5 lat ok. 267.000 domów-ruder.

Plan zabudowy powinien również uwzględniać odpowiednią rozbudowę dzielnic, stosownie do ich przeznaczenia, a więc rozmieszczenie fabryk, budynków szkolnych i szpitali oraz domów mieszkalnych. Z tym łączy się sprawa urządzeń asenizacyjnych, wodociągowych (studni), kanalizacji, ścieków wód opadowych i oświetlenia.

Wiele miast polskich w ostatnich latach rozwinęło żywą działalność w kierunku tworzenia miastogrodów. Powstały więc całe dzielnice jakby odrębne osiedla, o charakterze zupełnie odmiennym od starych dzielnic miasta.

W ostatnich latach wysunęła się sprawa samobrony miast przed atakami lotniczymi na wypadek wojny. W tym celu przewiduje się już w planach zabudowy odpowiednie urządzenia zabezpieczające.

IX

ZAGADNIENIA FINANSOWO-GOSPODARCZE MIAST

Szeroką jest skala zadań i obowiązków gminy miejskiej, wypływających z samej jej istoty oraz nałożonych na nią przez państwo. Gmina miejska, w nowoczesnym ustroju państwa, musi brać czynny udział w życiu społecznym, gospodarczym i kulturalnym, nie tylko swoim, ale i państwa. Na wykonywanie tych funkcji musi gmina posiadać odpowiednie środki finansowe.

Skąd je więc bierze?

Na źródła dochodowe miast składają się dochody z **majątku gminy** (lasz gminne, majątki rolne, kopalnie, domy czynszowe itp.), z **jej przedsiębiorstw** (cegielnie, fabryki, tartaki, młyny itp.), z **podatków i dań publicznych**, nakładanych przez gminę, z **procentowo określonego udziału w podatkach państwo-**

wych oraz z nakładanych na rzecz miast podatków państwowych.

Sprawa finansów miast nie jest jeszcze dziś dostatecznie uregulowaną i jest przedmiotem dyskusji między czynnikami komunalnymi i państwowymi.

Wielkie trudności w gospodarce miejskiej stanowi dzisiaj sprawa bezrobocia. Nie jest to jednak zagadnienie dotyczące tylko miast. Ma ono podłoże ogólnopaństwowe, a niemal ogólnoswiatowe. Nie może być dlatego rozwiązane wyłącznie przez gminę, ale w skali ogólnopaństwowej. Miasta biorą bezpośredni udział w akcji zatrudnienia bezrobotnych, spełniając w ten sposób swój obowiązek społeczny. Akcję zatrudnienia bezrobotnych prowadzą miasta polskie swoimi środkami finansowymi przy finansowym współudziale i współpracy Funduszu Pracy. Z zatrudnieniem bezrobotnych podejmują miasta roboty inwestycyjne.

Jak wspomniano wyżej, miasta nowoczesne są głównymi ośrodkami życia gospodarczego i kulturalnego państwa, a zakres ich zadań obejmuje funkcje własne, z ich istoty wypływające oraz zlecone im przez państwo obowiązki. Oprócz ciążących na gminie miejskiej obowiązków odpowiedniego urządzania miasta w związku z jego rozrostem i funkcjami, podlegającymi ciągłej ewolucji, oprócz zadań gospodarczych i współdziałania z polityką gospodarczą państwa, musi ona roztaczać wszechstronną opiekę nad swoimi mieszkańcami. Musi nie tylko troszczyć się

o odpowiednią rozbudowę miast, dostarczanie ludności pomieszek przez celowo prowadzoną akcję budowy i popierania budownictwa prywatnego oraz zapobieganie bezdomności, ale też obok urządzeń zdrowotnych, musi zakładać i utrzymywać drogi, starać się o bezpieczeństwo komunikacji w mieście, oświetlać ulice i place oraz starać się o tanie środki komunikacyjne (tramwaje, autobusy), by ułatwiać szerokim warstwom ludności komunikację z warsztatami pracy. Do zadań nowoczesnej gminy należy też, przez urządzenie odpowiednich zakładów użyteczności publicznej, jak elektrownie, gazownie, dostarczanie mieszkańcom energii pędnej w przemyśle i rzemiośle, a także w gospodarstwach domowych, — troska o zdrowie publiczne i szeroko w polskim ustawodawstwie ujęta opieka społeczna.

Na gminie miejskiej w Polsce ciąży także obowiązki współdziałania w nauczaniu powszechnym przez dostarczanie budynków szkolnych i pomocniczych środków naukowych, współdziałanie w utrzymywaniu szkół zawodowych, popieranie w mieście rozwoju rękodzieła, przemysłu i handlu.

Zadania miast, zwłaszcza wielkomiejskich ośrodków, są więc tak rozliczne, tak jedno z drugimi ściśle się łączą i jedno z drugich wypływają, że trudno je nawet wyliczyć.

Przed miastami polskimi stoją wielkie zadania do spełnienia, jesteśmy bowiem opóźnieni w rozwoju, w stosunku do miast zachodniej kultury.

WYD.

BI

Filar

Filar Wł. dr. Ludwik 1771-1848

Garbaczowska J. dr: Barok w literaturze polskiej

Garbaczowska J. dr: Idea niepodległości i demokracji
w literaturze polskiej epoki napoleońskiej

Malicki A. dr: Typy wsi w Polsce

Sozański R., wicedyr. Małop. Tow. Roln. we Lwowie:
Zagadnienia gospodarcze i ekonomiczne wsi
polskiej

Tatarczuch St. inż., dyr. Instytutu Przem. we Lwowie:
Rzemiosło i drobny przemysł w Polsce

Tatarczuk St. inż.: Zagadnienia wielkiego przemysłu

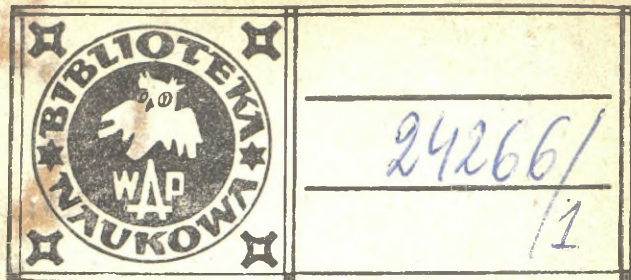
Tyrowicz M. dr: Narodziny nowożytnej kultury
europejskiej

Zych St. dr: Emigracja polska

Żebrowski Wł. prof.: Literatura oświecenia w Polsce
XVIII wieku

Żebrowski Wł. prof.: Życie kulturalne wsi polskiej
i cechy jej kultury

Dalsze tomiki w opracowaniu



— DO NABYCIA WE WSZYSTKICH WIĘKSZYCH KSIĘGARNIACH —